

Sygn. akt: I C 86/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **W. Ł. i B. Ł.**

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd

Okręgowy w O. w dniu 10 stycznia 2019 r. w sprawie (...)w części, a mianowicie w zakresie obowiązku zapłaty przez pozwanych W. Ł. i B. Ł. solidarnie na rzecz powoda J. M. kwoty 100.000 (sto tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie uchyla opisany wyżej nakaz zapłaty i powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 6.453 zł 03 gr (sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy złote trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w O. kwotę 2.605 zł 64 gr (dwa tysiące sześćset pięć złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem wydatków zaliczkowo pokrytych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 86/19

UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł w dniu 14 grudnia 2018 r. pozew o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwani W. Ł. i B. Ł. solidarnie zapłacą na rzecz powoda z weksla kwotę 233.607,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 22 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że strony łączyła umowa pożyczki zawarta w dniu 30 grudnia 2008 r., podpisana przez powoda i pozwanego W. Ł.. Na zabezpieczenie zapłaty należności wynikającej z ww. umowy oboje pozwani wystawili weksel własny in blanco. Pomimo upływu terminu płatności pozwani nie zwrócili przedmiotu pożyczki. Z powodu braku płatności weksel został uzupełniony przez powoda. Pozwani zostali wezwani do wykupu weksla, jednakże bezskutecznie (k. 4-6).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 10 stycznia 2019 r. w sprawie (...)Sąd Okręgowy w O. nakazał pozwanym W. Ł. i B. Ł. zapłacić solidarnie na rzecz powoda J. M. dochodzoną pozewem kwotę wraz z żądanymi odsetkami oraz kwotę 10.138 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 22).

W ustawowym terminie oboje pozwani w jednym piśmie procesowym wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwani podnieśli następujące zarzuty:

- zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że w dacie uzupełnienia weksla objęte nim roszczenie było przedawnione,
- zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, wskazując, że w dacie złożenia podpisu brak było danych wpisanych później odręcznie w treści umowy, a ustne uzgodnienia stron były takie, że kwota pożyczki wynosi 10.000 zł i miała ona zostać zwrócona do czerwca 2007 r. (niezgodność dokumentu umowy pożyczki z treścią rzeczywistej woli stron), a nadto powód uzupełnił weksle od odsetki, które nie były zgodne z umową,
- zarzut nieprawidłowego wskazania pozwanej B. Ł. jako poręczyciela weksla w sytuacji gdy była ona jego wystawcą, co oznacza, że może ona się bronić zarzutami również odnośnie stosunku podstawowego (k. 27-28v).

W odpowiedzi na zarzuty powód wskazał, że

- umowa zawarta została 30 grudnia 2008 r., a pożyczka miała zostać zwrócona zgodnie z § 1 umowy do 31 grudnia 2011 r., a zatem termin przedawnienia nie upłynął,
- pozwani nie wykazali, by uzgodnienia stron były odmienne od treści pisemnej umowy pożyczki, a nadto strony nie pozostawały w takich relacjach, by pozwany złożył podpis pod umową pożyczki nie znając jej treści,
- weksel in blanco został uzupełniony kwotą zgodną z umową pożyczki, a nadto nie była to należność przedawniona w dacie wypełnienia weksla,
- brzmienie treści weksla wskazuje, że pozwana była poręczycielem, a nie wystawcą weksla,
- treść umowy wskazuje, że powód był uprawniony do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie (k. 41-46).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 grudnia 2008 r. powód J. M. zawarł z pozwanymi umowę, na mocy której powód udzielił pozwanym pożyczki kwoty pieniężnej w wysokości 100.000 zł do 31 grudnia 2011 r. Pożyczkobiorcy zobowiązali się zwrócić kwotę pożyczki następnego dnia po upływie ww. terminu wraz z odsetkami w wysokości 1,5 % w stosunku miesięcznym (łącznie 54 %) tj. kwotą 54.000 zł (§ 1 i § 3 umowy). Umowa opatrzona została podpisem powoda i pozwanego W. Ł..

Przedmiot pożyczki wydany został pożyczkobiorcy w gotówce (§ 2 umowy).

(dowód: umowa pożyczki k. 10, k. 146, opinia biegłego k. 198-233)

Strony umowy nie pozostawały w dacie jej zawarcia w relacjach towarzyskich i nie utrzymywały prywatnie kontaktów. Powód był celnikiem, a później prowadził przygraniczny kantor. Pozwanego W. Ł. poznał w czasie, gdy ten przekraczał granicę polsko-rosyjską i nabywał u niego walutę. Powód przed zawarciem umowy pożyczki z dnia 30 grudnia 2008 r. pożyczał wcześniej pozwanemu kwoty rzędu 1.000 – 2.000 USD.

(dowód: przesłuchanie powoda jako strony k. 300-301v).

Pozwani W. Ł. i B. Ł. jako zabezpieczenie zwrotu przedmiotu pożyczki wystawili i przekazali powodowi weksel in blanco. Weksel opatrzony został datą 12 października 2009 r.

(dowód: weksel k. 11, bezsporne)

Pismem z dnia 2 listopada 2016 r. pozwany wezwał powodów do zwrotu przedmiotu pożyczki wraz z odsetkami w łącznej kwocie 154.000 zł. Pismo doręczono powodom 3 listopada 2016 r.

(dowód: pismo wraz z potwierdzeniami nadania i doręczenia k. 13-14)

Pismem z dnia 14 grudnia 2016 r. powód wezwał pozwanego W. Ł. do wykupienia wypełnionego weksla in blanco. Wezwanie zostało odebrane w dniu 15 grudnia 2016 r.

Powód wypełnił podpisany przez oboje pozwanych weksel na kwotę 233.607,45 zł wskazując jako datę zapłaty 2 stycznia 2017 r.

(dowód: pismo wraz z potwierdzeniami nadania i doręczenia k. 15-16, weksel k. 11)

Pismem z dnia 5 lutego 2017 r. powód ponownie wezwał - tym razem oboje pozwanych - do wykupienia wypełnionego weksla in blanco w terminie do 21 lutego 2017 r. Wezwanie zostało odebrane w dniu 10 lutego 2017 r.

(dowód: pismo wraz z potwierdzeniami nadania i doręczenia k. 17-18)

Do chwili wniesienia pozwu pozwani nie wykupili weksla i nie uregulowali należności z tego tytułu.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda jest zasadne co do kwoty należności głównej w kwocie 100.000 zł i odsetek od daty wystawienia weksla. Nie jest natomiast zasadne w zakresie odsetek umownych bo uległo przedawnieniu i w zakresie dalszych odsetek skapitalizowanych do daty wystawienia z weksla, bo strony w umowie wyłączyły roszczenie w tym zakresie.

Zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz przedstawić okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody. Lista zarzutów sprowadzała się w istocie do dwóch kwestii. Pierwszą z nich było zakwestionowanie przez pozwanych żądania powoda jako bezpodstawnego z uwagi na powołanie się na dokument w postaci umowy pożyczki wypełniony niezgodnie z ustaleniami stron. Druga kwestia dotyczyła wypełnienia weksla – w tym wypadku pozwani kwestionowali zarówno zasadność jego wypełnienia, jak i wysokość objętej nim kwoty. Tylko częściowo zarzuty pozwanych zostały potwierdzone w toku procesu.

Na wstępie rozważań należy zauważyć, że ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił w oparciu o dołączone do sprawy dokumenty oraz opinię Laboratorium Kryminalistycznego działającego w ramach Komendy Wojewódzkiej Policji w B.. Dowód z opinii biegłego niezbędny był celem ustalenia faktycznej treści umowy pożyczki zawartej przez strony poprzez wyjaśnienie okoliczności, w jakich doszło do złożenia podpisu przez pozwanego W. Ł. na dokumencie w postaci umowy pożyczki z dnia 30 grudnia 2008 r. Pozwani próbowali bowiem wykazać, że przedstawiona przez powoda umowa pożyczki została podpisana przez W. Ł. in blanco, a następnie uzupełniona przez powoda niezgodnie z wolą stron, tj. na inną kwotę, niż ustalona (10.000 zł), a także w innej dacie (w 2007 r.).

Niniejszy proces – jak wskazano wyżej – jest prowadzony po wydaniu z weksla nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, co jak zaznaczono, determinuje zakres rozpoznania i rozkład ciężaru dowodu.

Przedmiotowy weksel jest wekslem własnym, do którego ma zastosowanie przepis [art. 101 prawa wekslowego](#), określający wymagania formalne weksla własnego. Zgodnie z [art. 102](#) nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech wskazanych w [art. 101](#), wyjąwszy przypadki określone w [art. 102](#). Oznacza to, że co do zasady, dokument, któremu brak choćby jednej z cech określonych w [art. 101](#), nie jest wekslem, a więc nie mają do niego zastosowania zasady odpowiedzialności wekslowej. W odniesieniu do weksla własnego niezupełnego w chwili wystawienia, czyli weksla in blanco w miejsce [art. 102](#) ma zastosowanie odrębna regulacja z [art. 10](#). Weksel powinien

być uzupełniony najpóźniej w chwili dochodzenia praw z weksla. Weksel w chwili przedstawienia go do realizacji musi zatem zawierać wszelkie cechy ważności - między innymi podpis wystawcy.

W okolicznościach niniejszej sprawy niespornym pozostaje, że weksel został podpisany przez pozwanych (wystawcy weksla) oraz że został przez nich wręczony powodowi (remitentowi - wierzyciel z weksla).

Dla zachowania czystości formy prowadzonych dalej rozważań podnieść jeszcze należy, że odpowiedzialność wystawcy weksla in blanco powstaje przez samo podpisanie i wręczenia dokumentu remitentowi. Odpowiedzialność wystawcy weksla in blanco wiąże się zatem z wydaniem weksla niepełnego z podpisem. Weksel in blanco nie musi być wypełniony w chwili złożenia na nim podpisu, a jeżeli został wydany, zachodzi domniemanie udzielenia upoważnienia dla nabywcy weksla do uzupełnienia weksla, tj. ukształtowania treści weksla. Zobowiązanie z weksla in blanco powstaje zatem w zakresie określonym treścią weksla, jaka mu zostanie nadana wskutek uzupełnienia. Niezgodność uzupełnienia weksla in blanco z porozumieniem nie wpływa jednak na istnienie zobowiązania wekslowego. Wydając weksel in blanco wystawca przyjmuje ryzyko niezgodnego z porozumieniem jego wypełnienia. Przesłanką zatem ukształtowania wiarygodności jest jedynie uzupełnienie weksla w taki sposób, aby odpowiadał wymaganiom art. 101 Prawa wekslowego, nie zaś jego uzupełnienie zgodnie z porozumieniem wekslowym (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2004 r., II CK 170/04, GI 2006, Nr 4, poz. 28, A. Szpunar, M. Kaliński, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Warszawa 2003, s. 87-88)

W tym miejscu należy przywrzeć się zarzutom pozwanych, w których wskazują oni, że:

- weksel in blanco został wypełniony na kwotę niezgodną z treścią umowy pożyczki, tzn. obejmował kwotę wyższą niż umówiona,

- weksel in blanco został wypełniony mimo, że roszczenie z umowy pożyczki było przedawnione w dacie jego wypełnienia.

Tutaj należy wskazać, że Prawo wekslowe dopuszcza w określonych sytuacjach podniesienie przez dłużnika wekslowego zarzutu, że weksel został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, który - o ile okaże się zasadny - prowadzi do wyłączenia jego odpowiedzialności z weksla. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie (...) (Legalis Numer 1445625) wskazał, że art. 10 Prawa wekslowego nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, a jedynie osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się do stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla i remitentą. Pozwany będący wystawcą weksla in blanco może jednak bez żadnych ograniczeń podnosić zarzuty uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wobec takiego powoda, który jest bezpośrednim odbiorcą weksla in blanco.

Samo uzupełnienie weksla in blanco, co bezspornie nastąpiło w rozpoznawanej sprawie, powoduje powstanie formalnie ważnego weksla, który daje jego posiadaczowi możliwość wykonania praw z niego wynikających. Weksel in blanco nie jest dokumentem abstrakcyjnym, lecz ściśle związanym z dodatkową umową zawartą między wystawcą a remitentem – porozumieniem wekslowym. Jednak nawet weksel in blanco stawia remitentą w silnej, korzystnej sytuacji dowodowej, bowiem wystawca takiego weksla, chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, powinien udowodnić, że wypełnienie weksla nastąpiło niezgodnie z zawartym porozumieniem – ponieważ to on wywodzi skutki prawne z takiego twierdzenia (art. 6 k.c.). W orzeczeniu z dnia 24 lutego 1928 r. sygn. akt (...) (Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego 1928, poz. 40) Sąd Najwyższy wskazał, że ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że skutecznie podniesiony zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie powoduje nieważności weksla, jak też nie uchyla w każdym przypadku w całości zobowiązania wekslowego wystawcy, lecz je jedynie ogranicza bądź modyfikuje. Dłużnik będzie odpowiadał nadal, ale wyłącznie w takich granicach, jakie odpowiadają jego woli wyrażonej w porozumieniu wekslowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., sygn. akt V CSK 70/06, OSN 2007, nr 4, poz. 59).

Z chwilą wystawienia weksła in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą a osobą, której ten weksel zostaje wręczony, określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksła a wystawcą weksła, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Porozumienie podlega regułom interpretacyjnym oświadczeń woli wyrażonym w art. 65 k.c. W myśl tego przepisu w umowach należy raczej badać, jaki był zgody zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Przepis artykułu Prawa wekslowego nie wymaga żadnej szczególnej formy takiego porozumienia wekslowego. Może być więc ono zarówno pisemne, jak i ustne, może zostać osiągnięte w sposób wyraźny lub dorozumiany (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 28 maja 1998 r., sygn. akt III CKN 531/97, OSN 1999/1/13; z 23 października 2001 r., (...), LEX nr 52712; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1999 r., I ACa 775/99, OSA 2001, z. 7-8, poz. 37).

Zgodzić się zatem należy z poglądem, iż istnieją sytuacje w których sankcja nieważności nie ma zastosowania mimo formalnych braków weksła. Chodzi o wystawienie i wręczenie weksła nieuzupełnionego z przeznaczeniem do jego późniejszego uzupełnienia tj. weksła in blanco. W takim przypadku bowiem, kiedy obie strony zdają sobie sprawę z niepełności weksła i ustalają, że zostanie on później uzupełniony przez wierzyciela, podpis składany na dokumencie rodzi zobowiązanie podpisującego.

W realiach przedmiotowej sprawy wystawiony weksel in blanco miał charakter weksła gwarancyjnego i został złożony u powoda w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanych zobowiązań wynikających z postanowień umowy pożyczki.

W tym miejscu zaznaczyć należy również, że pozwani zgodnie z art. 493 § 2 k.p.c. mieli obowiązek przedstawiać wszystkie zarzuty przeciwko żądaniu pozwu oraz wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie w piśmie stanowiącym zarzuty od nakazu zapłaty.

Podniesienie przez dłużników zarzutów wynikających ze stosunku cywilnego łączącego strony zmusza z kolei wierzyciela – w celu ich zwalczania – do powoływania się na okoliczności faktyczne dotyczące tego stosunku oraz na przepisy prawne ten stosunek normujące. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na którym oparty był pozew wniesiony w postępowaniu nakazowym, przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Ten ostatni bowiem stosunek rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej. Wskazaną łączność wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66 (OSNCP 1968/5 poz. 79). Wynika z niej swoisty priorytet stosunku „podstawowego” wobec stosunku wynikającego z weksła gwarancyjnego. Właśnie ta możliwość obrony pozwanego w postępowaniu nakazowym jest przejawem tego priorytetu.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania, że zobowiązanie pozwanego nie istnieje lub istnieje, ale w innej wysokości, niż suma wekslowa obciążał pozwanych. Nie wystarczy samo twierdzenie, że suma wpisana na wekslu jest niezgodna z łączącym strony zobowiązaniem. Pozwani zgłosili wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania dokumentów wskazując, że podpisana przez nich umowa pożyczki in blanco została wypełniona przez powoda niezgodnie z ich wolą.

Celem ustalenia daty sporządzenia zapisków w umowie pożyczki pismem ręcznym dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu badania dokumentów w osobie specjalisty z laboratorium kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w B. M. S..

Biegły ustalił, że zawarte w umowie pożyczki z dnia 30 grudnia 2008 r. zapisy słowno-liczbowe: „30.12.08”, (...), (...), „(...)-(...) B. M. 39/1”, „(...)”, (...), (...), „(...)-(...) B.”, (...), „(...)”, (...), (...), „DO (...)”, „100.000,-”, „sto tysięcy złotych”, „30.12.08”, „2” oraz zapisy w funkcji podpisu: (...) w pozycji (...) i (...) w pozycji (...) wykonano (jedną) tą samą niebieską pastą długopisową lub takimi samymi niebieskimi pastami długopisowymi o takich samych właściwościach optycznych.

Z kolei zawarte zapisy słowno-liczbowe: „31.12.2011”, „1,5”, „54.000”, „pięćdziesiąt cztery tysiące” wykonano (drugą) tą samą niebieską pastą długopisową lub takimi samymi niebieskimi pastami długopisowymi o takich samych właściwościach optycznych.

Ponadto odręczne zapisy słowno-liczbowe i odręczne podpisy na umowie pożyczki zostały nakreślone jako drugie w stosunku do tekstu gotowego umowy pożyczki będącego wydrukiem. Nie dotyczy to zapisu „Ł. B. „DO (...)”, bowiem z uwagi na brak punktów krzyżowania się z nadrukami atramentowymi biegły nie jest w stanie tego potwierdzić.

W ocenie biegłego brak jest możliwości ustalenia czasu nakreślenia odręcznych zapisów słowno-liczbowych i tego samego rodzaju podpisów, jak i tego czy zostały sporządzone w całości w tym samym czasie. Biegły przeprowadził szczegółowe badanie dokumentu przy pomocy mikroskopu. Zbadano go również w oświetleniu promieniami UV i dodatkowo przeprowadzono badanie pasty długopisowej użytej do zapisków odręcznych (opinia k. 127, opinia uzupełniająca k. 233).

W tej sytuacji nie było podstaw do zlecenia kolejnej opinii i wniosków pozwanych w tym przedmiocie oddalono. Wskazanie, że wnioskowane instytucje dysponują najnowocześniejszym sprzętem, nie dowodzi, iż będą w stanie ustalić więcej niż biegły z zakresu badania dokumentów, na którego opinii Sąd oparł swoje ustalenia. Samo tylko stwierdzenie, że wnioskowany instytut Ekspertyz Sądowych będzie miał możliwość ustalić więcej nie dowodzi, że tak będzie w istocie. Pełnomocnik pozwanych nie wskazał metod i technik, które byłyby w stanie wykazać więcej. Pasta długopisowa podlega procesowi polimeryzacji, co jest Sądowi znane z urzędu z innych spraw sądowych, w których dowód z badań kryminalistycznych był dopuszczany. Możliwości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kierunku ustalenia, kiedy dokument podlegający badaniu został wytworzony, są ograniczone w czasie. Można bowiem zbadać pod względem autentyczności dokument zapisany długopisem, co do daty powstania zapisu, jedynie wtedy, gdy dokument powstał nie później niż 18 miesięcy wstecz. W tym przypadku dokument powstał 12 lat temu, co wyklucza możliwość skutecznych badań w tym zakresie w obecnym czasie.

Opinia nie podważyła skutecznie dokumentu, z którego powód wywodzi swoje roszczenie. W tej sytuacji w oparciu o jej treść i zeznania powoda, Sąd uznał autentyczność przedłożonej do akt umowy pożyczki.

Tym samym, zdaniem Sądu powód skutecznie wykazał, że zawarta została z pozwanym W. Ł. umowa pożyczki na kwotę 100.000 zł.

Po pierwsze wskazać należy, że pozwany W. Ł. nie kwestionował, że złożony przez niego na umowie pożyczki podpis jest autentyczny. Fakt złożenia podpisu był bezsporny między stronami. Z opinii biegłego wynika nadto, że podpis ten wykonany został tą samą niebieską pastą długopisową lub takimi samymi niebieskimi pastami długopisowymi o takich samych właściwościach optycznych jak większość uzupełnionego tekstu. Nie sposób zatem przyjąć wersji, że pozwany złożył podpis na dokumencie, a następnie już pod jego nieobecność powód uzupełnił dokument bez jego wiedzy. Powód musiałby dysponować wówczas tym samym lub takim samym przedmiotem (długopisem) jak pozwany. Trudno przyjąć za wiarygodną wersję w której powód namawia pozwanego do podpisu dokumentu in blanco, następnie używając tego samego długopisu już pod jego nieobecność wypełnia dokument. Taka wersja jest niewiarygodna także z uwagi na okoliczności, które ujawniono w toku postępowania, a które dotyczą relacji jakie łączyły strony.

Przed zawarciem spornej umowy powód prowadził działalność gospodarczą w formie kantoru na granicy polsko-rosyjskiej, wcześniej był celnikiem. Pozwany kupował u niego walutę w związku z wyjazdami za granicę i zdarzało się, że pożyczał od niego drobne kwoty rzędu 1.000 – 2.000 USD, które oddawał w terminie. Okoliczności te zresztą przyznane zostały przez pełnomocnika pozwanych na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2019 r. (k. 59v). Bezsporna była również okoliczność, że pozwany przed zawarciem spornej umowy popadł w problemy finansowe, co skłoniło go do zawarcia z powodem kolejnej umowy pożyczki. W świetle przedstawionych przez strony okoliczności trudno uznać, że pozwany zdecydował się podpisać umowę pożyczki in blanco. Pozwani nie wykazali, by pozostawali z powodem w zażyłych relacjach towarzyskich, by był on osobą godną zaufania na tyle, by podpisać umowę pożyczki nie znając jej treści. Powód zeznał, że nie utrzymywał z pozwanymi stosunków towarzyskich. Relacje stron były biznesowe i tak

też należy ocenić zawartą przez strony umowę pożyczki. Trudno uwierzyć, by pozwany zawarł umowę nie znając jej treści z praktycznie obcą mu osobą. Takie działanie sprzeczne jest z zasadami doświadczenia życiowego. Gdyby nawet przyjąć za prawdziwe twierdzenia pozwanego o podpisaniu umowy in blanco to należałoby uznać, że jego działanie stanowiło przejaw braku należytej staranności, którą winien wykazać przy zawieraniu umowy. Pozwany, jako osoba już z pewnym doświadczeniem życiowym, winien był przewidzieć następstwa swojego zachowania.

Ponadto wskazać należy na fakt podpisania przez oboje pozwanych weksla in blanco sporządzonego w dniu 12 października 2009 r., który istotnie wzmacnia argumentację powoda. Pozwani nie kwestionowali autentyczności swoich podpisów, jak również daty sporządzenia weksla. Należy zwrócić uwagę, że samo podpisanie weksla miało miejsce już po podpisaniu umowy pożyczki, czego nie kwestionowali zresztą sami pozwani. Gdyby zatem pozwani nie mieli pewności co do faktycznej wysokości swojego zobowiązania względem powoda bądź kwestionowali treść zawartej umowy pożyczki, to nie zdecydowałiby się na podpisanie weksla in blanco. Pozwani w żaden sposób nie wykazali, ani nie nawet nie próbowali wykazać, by nie mieli świadomości konsekwencji podpisania przez siebie weksla. Mimo prawidłowego wezwania na rozprawę celem przesłuchania ich w charakterze stron, nie stawili się na nią i nie usprawiedliwili nieobecności.

W ocenie Sądu tym samym za chybiony uznać należy co do zasady zarzut wypełnienia weksla przez powoda, co do należności głównej, niezgodnie z treścią łączącej strony umowy.

Powód skutecznie udowodnił, że strony łączyła umowa pożyczki, której przedmiotem była kwota 100.000 zł.

Odnosząc się do zarzutu, że w dacie wypełnienia weksla roszczenie powoda było przedawnione należy wskazać, że w zakresie w jakim dotyczy on samego przedmiotu pożyczki (nie zaś odsetek, o czym mowa będzie później), to nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wynika z treści umowy strony ustaliły, że przedmiot pożyczki zostanie zwrócony powodowi w dniu następującym po 31 grudnia 2011 r., a mianowicie 1 stycznia 2012 r. Z uwagi na to, że termin wykonania czynności przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy, pozwani winni zwrócić przedmiot pożyczki najpóźniej w dniu 2 stycznia 2012 r. (poniedziałek). W tej dacie zatem roszczenie powoda stało się wymagalne. Powód wypełnił weksel in blanco w dniu 2 stycznia 2017 r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia obowiązującego w dacie jego wypełnienia (10 lat – art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 8 lipca 2018 r.). Pozwani nie wykazali, by bieg terminu przedawnienia upłynął, zatem należy przyjąć, że w dacie wypełnienia weksla roszczenie powoda o zapłatę kwoty 100.000 zł nie było przedawnione.

Sąd oddalił tu wniosek dowodowy o zbadanie w Urzędzie Skarbowym zeznań majątkowych powoda. Wysokość jego deklarowanych dochodów nie przekreśla możliwości udzielenia pożyczki w kwocie 100.000 zł, z oszczędności czy środków uzyskanych w ramach prowadzonego kantoru.

Mając powyższe na uwadze, z uwagi na treść art. 493 § 1 k.p.c., Sąd uznał, że zarzuty pozwanych co do zasadności zwrotu przedmiotu pożyczki w kwocie 100.000 zł są nieuzasadnione i nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, dlatego też brak było podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w tej części. W konsekwencji Sąd uznał, że żądanie powoda jest usprawiedliwione co do zasady, a co do wysokości - w zakresie kwoty 100.000 zł - na podstawie art. 104, art. 47 prawa wekslowego i art. 720 § 1 k.c..

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. uznając, że są zasadne od kwoty 100.000 zł za okres od 22 lutego 2017 r. Powód pismem z dnia 5 lutego 2017 r. wezwał oboje pozwanych do wykupienia weksla w terminie do 21 lutego 2017 r. Pozwani odebrali wezwanie w dniu 10 lutego 2017 r. W dniu 22 lutego 2017 r. zatem pozwani pozostawali w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia i od tej daty powodowi należą się ustawowe odsetki za opóźnienie.

Z powyższych względów nakaz zapłaty na podstawie art. 493 § 4 k.p.c. został utrzymany w części, o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku.

Roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania dochodzonego pozwem roszczenia o zapłatę odsetek umownych i skapitalizowanych odsetek za opóźnienie. Powód dochodził kwoty 233.607,45 zł, na którą składały się:

- kwota 100.000 zł stanowiąca przedmiot pożyczki,
- kwota 54.000 zł tytułem odsetek umownych za okres od 30 grudnia 2008 r. do 31 grudnia 2011 r. ,
- kwota 79.607,45 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 1 stycznia 2017 r.

W ocenie Sądu zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanych zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim dotyczy żądania odsetek umownych w kwocie 54.000 zł. W dacie wypełnienia przez powoda weksla (2 stycznia 2017 r.) zgodnie z obowiązującym wówczas art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Odsetki zarówno umowne, jak i ustawowe, należy zakwalifikować od świadczeń okresowych, a stanowisko to jest ugruntowane zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149). Z treści umowy wynika, że przedmiot pożyczki zostanie zwrócony powodowi w dniu następującym po 31 grudnia 2011 r., a mianowicie 1 stycznia 2012 r. Z uwagi na to, że termin wykonania czynności przypadła na dzień ustawowo wolny od pracy, pozwani winni zwrócić przedmiot pożyczki najpóźniej w dniu 2 stycznia 2012 r. (poniedziałek). W tej dacie zatem roszczenie powoda stało się wymagalne. Powód wypełnił weksel in blanco w dniu 2 stycznia 2017 r., a zatem po upływie trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego dla świadczeń okresowych. W dacie wypełnienia weksla żądanie zapłaty odsetek umownych było roszczeniem przedawnionym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zarzut wypełnienia weksla in blanco po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego jest zarzutem wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 10 pr. wekslowego). Również na gruncie prawa wekslowego należy unikać sytuacji, w których wierzyciel będzie w sposób nieograniczony w czasie dysponował wierzytelnością, pozostawiając dłużnika w niepewności, co do konieczności spełnienia świadczenia. W konsekwencji, uprawnienie do wypełnienia weksla in blanco nie obejmuje wypadków, w których roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r. II CSK 370/17, opublikowano: LEX nr 2488049).

Ponadto bezzasadne jest w ocenie Sądu żądanie zwrotu kwoty 79.607,45 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie. Nie znajduje ono bowiem potwierdzenia w treści zawartej przez strony umowy pożyczki. Zgodnie z § 6 umowy „za opóźnienie w zwrocie pożyczki Pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek w wysokości „- „ % dziennie”. Zawarty w cudzysłowie myślnik stanowił odrębnie naniesiony element do treści przygotowanego formularza umowy. W ocenie Sądu, jak podnoszą to pozwani, wolą stron nie było zatem, by pozwani zobowiązani byli zapłacić odsetki za opóźnienie, skoro w samej umowie odstąpiono od sprecyzowania ich wysokości i wykreślono wręcz to roszczenie. Skoro powód oparł swoje roszczenie na dokumencie, którego treść sam wytworzył, to nie może niejasności z nim związanych tłumaczyć na swoją korzyść.

Z powyższych względów nakaz zapłaty na podstawie art. 496 k.p.c. został uchylony w części, w której powód domagał się zasądzenia odsetek umownych i skapitalizowanych, a powództwo w tym zakresie oddalono, o czym Sąd orzekł w pkt II wyroku.

W punkcie III wyroku Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód poniósł następujące koszty:

- opłata od pozwu w kwocie 2.921 zł (k. 21),

- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 10.800 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł (k. 9),

łącznie: 13.738 zł.

Pozwani ponieśli koszty:

- opłata od zarzutów od nakazu zapłaty 8.761 zł (k. 31a)
- zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 2.000 zł (k. 60),
- wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika 10.800 zł,

łącznie: 21.561 zł.

Żądanie powód uwzględnione zostało częściowo, tj. co do kwoty 100.000 zł z dochodzonej kwoty 233.607,45 zł, a zatem należy przyjąć, że powodowie wygrali proces w 42,80 %. Pozwany wygrał w 57,20 %.

W świetle powyższego powodowi przysługuje od pozwanego zwrot kosztów w kwocie: 42,80 % z 13.738 zł, tj. 5.879,86 zł.

Z kolei pozwany z uwagi na wynik procesu przysługuje od powoda zwrot kosztów w kwocie: 57,20 % z 21.561 zł, tj. 12.332,89 zł.

Po dokonaniu rozrachunku ww. kwot należy przyjąć, że powód winien zwrócić pozwany kwotę 6.453,03 zł tytułem kosztów procesu:

12.332,89 zł minus 5.879,86 zł = **6.453,03 zł.**

Wynagrodzenie pełnomocników profesjonalnych obu stron w wysokości 10.800 zł Sąd ustalił w oparciu o treść § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

W toku postępowania koszty związane z wynagrodzeniem biegłych wyniosły:

- 871,27 zł (k. 97) – pokryte z zaliczki pozwanych,
- 352,06 zł (k. 149) – pokryte z zaliczki pozwanych,
- 80,97 zł (k. 161) – pokryte z zaliczki pozwanych,
- 3.301,34 zł (k. 242) – pokryte z zaliczki pozwanych do kwoty 695,70 zł, a w pozostałym zakresie tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, tj. do kwoty 2.605,64 zł.

Sąd orzekł o obowiązku zapłaty przez pozwanych wydatków zaliczkowych pokrytych przez Skarb Państwa w kwocie 2.605,64 zł. To pozwani wnioskowali o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem zbadania wiarygodności naniesionych odręcznie na dokument umowy zapisów słowno-liczbowych. Próbowali w ten sposób wykazać, że te zapisy nie odpowiadają rzeczywistości. Dowód ten nie wykazał ich racji, i nie uwiarygodnił wersji przedstawionej przez pozwanych. Z tych względów w ocenie Sądu brak jest do podstaw do obciążania powoda kosztami dowodu z opinii biegłego w większym stopniu, niż rozliczenie uiszczony w toku procesu zaliczki w kwocie 2.000 zł jak w punkcie III wyroku stosownie do wyniku procesu.

Z tych względów w zakresie zaliczki pokrytej tymczasowo ze środków Skarbu Państwa Sąd orzekł jak w punkcie IV nakazując jej ściągnięcie od pozwanych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.